

Sygn. akt I ACa 596/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2021r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Ewa Tomaszewska (spr.)

Sędziowie: SA Agnieszka Witczak-Słoczyńska

SA Dorota Majerska-Janowska

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2021 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 7 lipca 2020r. w sprawie sygn. akt I C 2246/19

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Dorota Majerska-Janowska SSA Ewa Tomaszewska SSA Agnieszka Witczak-Słoczyńska

Sygn. akt I ACa 596/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Toruniu w sprawie o sygn. akt I C 2246/19 z powództwa M. K. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając swe orzeczenie Sąd Okręgowy wskazał, że powódka M. K. wniosła pozew przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 5 października 2004 roku w S. jej mąż spowodował wypadek samochodowy, w wyniku którego śmierć poniosła małoletnia córka powódki i sprawcy szkody E. K.. Jako podstawę prawną swego żądania powódka wskazała przepis art. 448 k.c. w związku z art. 24 §1 k.c. Powódka podniosła, że w dniu 9 maja 2006 roku zawarła ugodę z pozwanym, jednak uгода ta dotyczyła jedynie odszkodowania przysługującego na podstawie art. 446 §3 k.c., a nie zadośćuczynienia dochodzonego w niniejszej sprawie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pisma podał, że na mocy ugody zawartej przez strony powódka otrzymała odszkodowanie i zadośćuczynienie i zrzekła się dalszych roszczeń z tytułu zdarzenia.

Jak ustalił Sąd I instancji, w dniu 5 października 2004 roku w S. doszło do wypadku samochodowego, w wyniku którego śmierć poniosła małaletnia E. K.. Wyrokiem z 4 lutego 2005 roku, wydanym w sprawie oznaczonej sygnaturą akt II K 18/05, Sąd Rejonowy w Golubiu - Dobrzyniu skazał sprawcę wypadku P. K. za winnego zdarzenia i wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat. Na mocy ugody z dnia 9 maja 2006 roku (...) S.A. w W. uznał swoją odpowiedzialność z tytułu zdarzenia i na podstawie §2 ugody wypłacił M. K. kwotę 14.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 5.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, a M. K. zrzekła się dalszych roszczeń wobec zakładu ubezpieczeń. Pismem z dnia 24 lipca 2019 roku M. K. wezwała zakład ubezpieczeń do zapłaty dodatkowego zadośćuczynienia w wysokości 100.000 zł. Pismem z dnia 1 sierpnia 2019 roku zakład ubezpieczeń odmówił wypłaty dodatkowego zadośćuczynienia powołując się na treść ugody.

Jak wskazał Sąd Okręgowy okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy były bezsporne i zostały potwierdzone złożonymi przez strony dokumentami. Powództwo w ocenie Sądu I instancji jest oczywiście bezzasadne, na co Sąd zwracał już uwagę w uzasadnieniu postanowieniu z 13 grudnia 2019 roku, oddalającego wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych. Sąd przywołał stanowisko Sądu Najwyższego z wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 roku, w sprawie II CSK 375/17, wydanym w bliźniaczym stanie faktycznym jak w niniejszym procesie, zgodnie z którym ugoda pozasądowa ma charakter umowy. Istotą ugody określa art. 917 k.c., a jednym z jej elementów jest czynienie sobie przez strony wzajemnych ustępstw i między innymi zapewnienie wykonania roszczeń. Jest zasadą, że zawarta przez strony stosunku cywilnoprawnego ugoda pozasądowa wiąże strony, z zastrzeżeniem - stosownie do okoliczności - dopuszczalności uchylenia się od jej skutków prawnych (art. 918, art. 82 - 83, 87 k.c.). Do ugody mają bowiem zastosowanie wszystkie przepisy dotyczące czynności prawnych. W odróżnieniu od ugody sądowej (art. 10, 184 i nast., 223 oraz art. 777 k.p.c.) ugoda pozasądowa nie jest tytułem egzekucyjnym. Wywiera jedynie skutki wynikające z faktu "rzeczy ugodzonej" (res transacta). Czynione sobie przez strony ugody wzajemnie ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego mają na celu wyeliminować niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku, zapewnić wykonanie takich roszczeń albo uchylić istniejący lub mogący powstać spór pomiędzy stronami. Podkreślił Sąd, że ustępstwa czynione są przez strony w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego. Ugoda zatem dotyczy stosunku prawnego łączącego strony, przy czym w ramach tego stosunku mogą zostać uregulowane kwestie odnoszące się do poszczególnych roszczeń objętych jego treścią. Należy przy tym założyć, że przedmiotem ugody stają się wszystkie roszczenia wynikające z danego stosunku prawnego - tego, który został ugodą objęty (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2008 roku, II CSK 98/08, nie publ.). Zrzeczenie się roszczenia w ramach ugody jest oświadczeniem woli, zgodnie z którym powód rezygnuje z danego roszczenia i uprawnia pozwanego do postawienia zarzutu, że roszczenie powoda w takim zakresie w jakim się go zrzekł wygasło, tzn. przestało istnieć. Z punktu widzenia podstawy roszczeń, których można dochodzić w drodze sądowej, odróżnia się dwie możliwe sytuacje. W pierwszej z nich w ugodzie nie przekształca się charakteru dotychczasowego, pierwotnego stosunku prawnego. W wypadku np. gdy ugodą objęto roszczenia wynikające z czynu niedozwolonego, roszczenia w wyniku zawarcia ugody nie zmieniają swojego charakteru prawnego. W drugim wypadku strony mogą w ugodzie przekształcić charakter prawny dotychczasowego stosunku prawnego ze skutkami nowacji (art. 506 §1 k.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego w stanie faktycznym sprawy niniejszej nie wchodzi w grę nowacja. Wychodząc z tych zasad należało uwzględnić przy wykładni postanowień ugody z dnia 9 maja 2006 roku, że miała ona prowadzić do modyfikacji treści łączącego strony stosunku prawnego wynikłego ze zdarzenia z dnia 5 października 2004 roku. Trzeba przy tym założyć, że przedmiotem tej ugody były wszystkie roszczenia wynikające z tego stosunku prawnego. Z jej treści nie wynika, że wolą stron było wyłączenie jakichś roszczeń, w tym dochodzonego w sprawie. Jeżeli zaś z treści ugody stron nie wynika, że objęto nią jedynie część roszczeń, to, jak wskazano, należy przyjąć, iż strony uregulowały wszystkie elementy łączącego je stosunku. Za taką wykładnią tej ugody przemawia także treść jej §2 stanowiącego, że kwota wymieniona w §1 ugody stanowi pełne zaspokojenie jego roszczeń wynikających ze skutków

wypadku i, co wymaga podkreślenia, powódka zrzeka się wszelkich dalszych roszczeń na przyszłość w stosunku do pozwanego. Wykonanie zaś takiego zmodyfikowanego ugodą zobowiązania prowadzi do wygaśnięcia stosunku prawnego łączącego strony ugody. Nie mogą zatem powstać nowe roszczenia, wynikające z tych samych stosunków prawnych, co roszczenia już objęte ugodą, gdyż wykonanie zawartej uprzednio ugody pociąga za sobą wygaśnięcie tego stosunku prawnego (chyba że co innego wynika z treści ugody). Wykonanie ugody podlega ogólnym przepisom dotyczącym wykonania zobowiązań (art. 450 - 497 k.c.).

Twierdzenia powódki, że ugoda dotyczyła jedynie odszkodowania Sąd Okręgowy ocenił jako pozostające w sprzeczności z treścią §1 ust. 1, który określa zarówno wysokość odszkodowania, jak i zadośćuczynienia. Przedstawione rozważania czynią wnioski powódki o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron nieprzydatnymi dla rozstrzygnięcia sprawy i dlatego zostały pominięte przez Sąd na podstawie art. 235² §1 pkt 2 k.p.c.

Mając na względzie ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy oddalił powództwo na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 §1 k.c., art. 917 §1 k.c., art. 822 k.c. i §1 i 2 ugody stron z dnia 9 maja 2006 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty pozwanego, których obowiązkiem zwrotu Sąd obciążył powódkę, składa się wynagrodzenie pełnomocnika - radcy prawnego, w wysokości 5.400 zł ustalone według stawki minimalnej na podstawie §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła powódka zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości. Skarżąca zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie:

1. przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.

a. art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i bezzasadne uznanie, że podniesiony przez pozwanego zarzut powagi rzeczy ugodzonej (res transacta), z uwagi na treść ugody z dnia 09.05.2006 roku, w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę pozostającą w związku z tragiczną śmiercią córki - E. K. jest zasadny;

b. art. 227 k.p.c. i art. 235² § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji dowodu z przesłuchania strony powodowej oraz z zeznań świadków, a co za tym idzie zaniechania zebrania przez Sąd I instancji materiału dowodowego niezbędnego dla ustalenia istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu okoliczności faktycznych zmierzających do jednoznacznego wykazania, że celem zawarcia między stronami ugody w dniu 09.05.2006 roku było uregulowanie wyłącznie roszczeń odszkodowawczych znajdujących oparcie w normie art. 446 § 3 k.c. oraz roszczeń mających podstawę w art. 445 § 1 k.c.,

c. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, że zapisy ugody z dnia 09.05.2006 roku stanowiące o wyczerpaniu w całości wszelkich roszczeń powódki, wynikających ze szkody z dnia 05.10.2004 roku, jak również zrzeczenie jakichkolwiek roszczeń z tego tytułu na przyszłość, nie są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 1 i 2 k.c.;

2. przepisów prawa materialnego, tj.:

a. art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 917 k.c. oraz art. 353¹ k.c. polegające na błędnej wykładni treści zawartej w dniu 09.05.2006 roku przez powódkę ze stroną pozwaną ugody i przyjęciu, że przedmiotowe porozumienie dotyczy uregulowania wszelkich roszczeń poszkodowanej związanych z wypadkiem z dnia 05.10.2004 roku, mimo iż zgodnym zamiarem i celem stron było rozstrzygnięcie wyłącznie świadczeń powódki w zakresie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej w związku ze śmiercią córki, jak i roszczeń powódki pozostających w związku z doznany przez nią samą uszczerbku na zdrowiu w oparciu o treść art. 445 § 1 k.c.

b. art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 917 k.c. oraz art. 353¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że zawarta ugoda, w której powódka miałaby zrzec się wszelkich roszczeń z tytułu śmierci córki w obliczu otrzymanej dotychczas przez powódki wartości świadczenia nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i nie stanowi nadużycia prawa;

c. art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 917 k.c. oraz art. 446 § 3 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i art. 448 k.c. polegające na błędnej wykładni zawartej przez powódkę ze stroną pozwaną ugody w dniu 09.05.2006 roku i uznaniu, że otrzymane odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci córki obejmowało także element krzywdy, a co za tym idzie pełniło funkcję zadośćuczynienia za ból i cierpienie w związku z utratą osoby najbliższej.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie go do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie na rzecz powódki zadośćuczynienia w wysokości 100.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia 29.08.2019 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości z uwagi na oczywistą bezzasadność oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się być bezzasadną, co skutkowało jej oddaleniem w całości.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz poczynioną na ich podstawie ocenę, że w dacie zawarcia ugody pozasądowej zamiarem stron było definitywne zakończenie sporu powstałego na tle skutków zdarzenia z dnia 5.10.2004 r., w którym tragicznie zginęła córka powódki, a przedmiotem tej ugody były wszystkie roszczenia wynikające z tego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przede wszystkim rozważenia wymaga kwestia, czy w dacie zawarcia ugody powodowi przysługiwało roszczenie z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych na skutek tragicznej śmierci osoby najbliższej (art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c.). Powódka podnosiła bowiem, że nie mogła zrzec się w ugodzie roszczenia z tytułu zadośćuczynienia, ponieważ w tej dacie jej ono nie przysługiwało ze względu na nieobowiązywanie wówczas art. 446 § 4 k.c. Podkreślić należy, że momentem miarodajnym dla oceny tego, czy stronie powodowej przysługuje roszczenie z wymienionego tytułu jest stan prawny, jaki obowiązywał w okresie, w którym zdarzył się wypadek stanowiący źródło powstania między stronami stosunku zobowiązaniowego o charakterze odszkodowawczym, a więc stan aktualny na dzień 5 października 2004 r. Nie powinno przy tym budzić wątpliwości, że o tym, czy z konkretnego stosunku obligacyjnego wynika dla wierzyciela zindywidualizowane roszczenie decyduje wola ustawodawcy wyrażona w ustawie, a nie praktyka orzecznicza sądów; aczkolwiek w procesie stosowania prawa zdarza się, że niejasna, czy nieprecyzyjna norma prawna zostaje „odkodowana” w taki sposób, że znajduje zastosowanie także do stanów faktycznych, co do których wcześniej nie była stosowana. W polskim porządku prawnym orzeczenia sądów nie są jednak źródłem prawa, w związku z czym nie mają też prawotwórczych skutków. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06.04.2017 r., IV CSK 362/16, wyraził pogląd, zgodnie z którym nowelizacja art. 448 k.c. i art. 24 § 1 k.c. wprowadzona ustawą z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny (Dz.U. z 1996 r. Nr 114, poz. 542), która weszła w życie w dniu 28.12.1996 r., stworzyła podstawę prawną powstania roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w związku ze spowodowaniem śmierci czynem niedozwolonym, przy czym odnosi się ona do roszczeń powstałych po dniu wejścia w życie tej zmiany legislacyjnej. Według Sądu Apelacyjnego w niniejszym składzie, w dniu zaistnienia zdarzenia (kreującego stosunek zobowiązaniowy w niniejszej sprawie) obowiązujący wówczas stan prawny umożliwiał formułowanie podstawy prawnej roszczenia o zadośćuczynienie, dochodzonego na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., w związku z czym należy przyjąć, że takie roszczenie przysługiwało powódce w dacie zawarcia ugody, a zatem mogło też zostać objęte jej uregulowaniem. W orzecznictwie ugruntował się pogląd, że co do zasady przedmiotem

ugody stają się wszystkie roszczenia wynikające ze stosunku prawnego, który został ugodą objęty (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26.06.2008 r., II CSK 98/08; z dnia 12.04.2018 r., II CSK 375/17). Jeżeli wolą stron było wyłączenie jakichś roszczeń, a inaczej mówiąc objęcie ugodą jedynie części roszczeń wynikających z tego stosunku, to powinny one jednoznacznie wyrazić taką wolę w treści ugody, skoro zasadą jest, że ugoda dotyczy całego stosunku prawnego, czyli wszystkich jego elementów, a nie tylko poszczególnych roszczeń. Należy w tym miejscu zauważyć, że późniejsze z powołanych wyżej orzeczeń zostało wydane w sprawie, w której stan faktyczny był bardzo zbliżony do rozpoznawanego przypadku (patrz też wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 listopada 2018 r., I ACa 558/18, Legalis 1857611).

Sąd Okręgowy dokonał trafnej wykładni przedmiotowej czynności prawnej, przyjmując, że zamiarem stron było definitywne zakończenie istniejącego między nimi sporu, powstałego na gruncie wypadku z dnia 5.10.2004 r. Świadczy o tym treść § 1 ust. 2 pkt 1 oraz § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 ugody, w której powódka oświadczyła, że ugodzona kwota 14.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę oraz 5.000,00 zł tytułem stosownego odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej wyczerpuje jej wszelkie roszczenia odszkodowawcze oraz wzajemne zobowiązania związane ze szkodą odniesioną w następstwie wypadku z dnia 5.10.2004 r, a więc nie tylko zgłoszone w postępowaniu likwidacyjnym roszczenie z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.). W tym stanie rzeczy, należy przyjąć, że wykonanie tej ugody poprzez spełnienie zmodyfikowanego na jej podstawie zobowiązania doprowadziło do wygaśnięcia stosunku prawnego łączącego obie strony przedmiotowej czynności prawnej

Skarżąca zarzuciła Sądowi a quo naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. stanowiącego, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, jak również art. 227 k.p.c. i art. 235² § 1 k.p.c. w kontekście nieprzeprowadzenia przez Sąd dowodu z przesłuchania strony powodowej oraz świadków. Zarzut naruszenia powyższego przepisu podniesiony został bezzasadnie. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów Sąd bierze pod rozwagę nie tylko „materiał dowodowy”, ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się przykładowo w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów, itp., stanowiące „zebrany materiał” w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. (por. Wyrok SN z dnia 24 marca 1999r., I PKN 632/98). Podnosząc w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. strona musi wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcia faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia (por. Wyrok SN z dnia 5 września 2002r., II CKN 916/00). Tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Gdy jednak sąd wprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym z całości materiału dowodowego, z którego można wysnuć także wnioski odmienne, nie można mu przypisać zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Takie działanie mieści się bowiem w przyznanych sądowi kompetencjach swobodnego uznania, którą z możliwych wersji uznaje za prawdziwą (wyrok SN z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00; postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2004r., IV CK 339/02). Skuteczne zgłoszenie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może ograniczać się do wskazywania, że możliwe były inne wnioski odnośnie do faktów, lecz polega na wykazaniu, że wniosku wyprowadzone przez sąd orzekający w świetle zasad doświadczenia życiowego i budowy sylogizmów były niemożliwe, niespójne, nielogiczne lub sprzeczne z doświadczeniem życiowym (wyrok SN z dnia 6 czerwca 2003r., IV CK 274/02).

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że zarzuty podnoszone przez powódkę są nietrafne, jako stanowiące jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi i w konsekwencji swobodną oceną materiału dowodowego poczynioną przez Sąd a quo, która jednakże mieści się w granicach art. 233 § 1 k.p.c. Sąd a quo dokonał prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, w niniejszej sprawie bowiem podstawę rozstrzygnięcia stanowiła treść zawartej między stronami ugody, która okazała się być jednoznaczna i nie budząca wątpliwości

Sądu zarówno w toku postępowania pierwszoinstancyjnego jak i odwoławczego. Zeznania stron, czy też świadków, nie wpłynęłyby w żaden sposób na treść wiążącej strony ugody. Zgodnie zaś z art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. Sąd może w szczególności pominąć dowód mający wykazać fakt bezsporny, nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy czy też zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania. W realiach niniejszej sprawy wyprowadzone przez Sąd Okręgowy wnioski są logiczne, poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, a sama okoliczność, że w ocenie skarżącej istnieje możliwość wysnucia także wniosków odmiennych z tego samego materiału dowodowego, nie uzasadnia zarzutu naruszenia przez Sąd wskazanych przepisów. Powyższe łączy się również z zarzutem naruszenia przez Sąd I instancji art. 65 § 1 i 2 k.c.; art. 58 § 2 k.c.; art. 917 k.c. i art. 353¹ k.c. Zważyć bowiem również należy, że powódka w toku postępowania likwidacyjnego reprezentowana była przez pełnomocnika – P. G., będącego przedstawicielem firmy (...) Sp. z o.o. w W.. Interesy powódki reprezentowane były zatem przez podmiot zajmujący się profesjonalnie dochodzeniem roszczeń w wyniku szkód, a zatem nie sposób podnieść, jakoby zawarte w przedmiotowej ugodzie sformułowania miały być dla strony niejasne, niezrozumiałe, bądź niezgodne z zasadami współzycia społecznego. Powyższe jednoznacznie wskazuje, że powódka prowadzi bezprzedmiotową polemikę, w konsekwencji zarzut naruszenia wskazywanych przez powódkę przepisów uznać należało za chybiony.

Regulacja zawarta w art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy, a jej zastosowanie wymaga wykazania wyjątkowych okoliczności uzasadniających powołanie się na nią. Jest to pojęcie nieostre, niedookreślone, w związku z czym powoływanie się na nie oznacza konieczność wskazania przez stronę, o jakie konkretnie zasady współzycia społecznego w danym przypadku chodzi, na czym ta konkretna zasada polega oraz na czym polega sprzeczność czynności prawnej z tymi zasadami.

Istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, stąd też odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa w sposób zgodny z jego treścią, może nastąpić jedynie wyjątkowo i musi być usprawiedliwiona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłyby do szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych dla strony skutków.

Zważywszy na okoliczności wskazane powyżej, za polemiczne uznać należy twierdzenie powódki, jakoby pozwany zawierając ugodę z dnia 9 maja 2006 r. wykorzystał swoją silniejszą wobec M. K. pozycję. Brak jest uzasadnienia dla tezy, wedle której jego postępowanie było naganne moralnie, widocznie krzywdzące dla powódki jak też nacechowane niedbalstwem czy też świadomym działaniem zmierzającym do pokrzywdzenia poszkodowanej. Marginalnie jedynie należy wskazać na okres zawarcia ugody stron. Skarżąca wysokość kwot tam wskazanych odnosi do dnia złożenia powództwa, to zaś miało miejsce wiele lat do dacie, na którą strony ustaliły zgodnie rozmiar szkody i krzywdy powódki jak też wysokość kwot należnych jej tytułem odszkodowania oraz zadośćuczynienia. Wszystkie te argumenty świadczą, w ocenie Sądu Apelacyjnego o bezzasadności ostatniego z wymienionych zarzutów.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną, na mocy art. 385 k.p.c., o czym orzeczono jak w pkt. I wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z odpowiedzialnością za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 1800).

SSA Dorota Majerska-Janowska SSA Ewa Tomaszewska SSA Agnieszka Witczak-Słoczyńska